

SYTUACJA 1

Marta dołączyła w ostatnim czasie do treningów piłkarskich dość stałej i długo trenującej drużyny. Wiadomo, że chodzi do najtańszej podstawówki w okolicy i mieszka na blokowisku. Od samego początku jest traktowana w drużynie w sposób dla niej przykry. Po upływie dwóch tygodni doszło do tego, że koledzy i koleżanki za jej plecami zaczęli wypowiadać obraźliwe komentarze nawiązujące do jej sytuacji finansowej. W trakcie jednego z treningów Iza i Zośka pozwoliły sobie, za plecami trenera, żartować na temat ubóstwa Marty i jej obciachowych butów. Dowcipy dotarły do Marty i stojącej obok Kaśki.

SYTUACJA 2

Grupka zawodników stoi po treningu w szatni. Rozmawiają o tym, kto ich zdaniem powinien zostać kapitanem drużyny. Piotrek uważa, że sprawdziłby się Ihor - kolega, który w zeszłym roku przyjechał z rodzicami z Ukrainy. Twierdzi, że chłopak był dobrym kapitanem w Kijowie. Prawie wszyscy sprzeciwiają się pomysłowi, a Łukasz mówi, że Ukrainiec powinien wracać do siebie zamiast panoszyć się w obcym kraju. Tylko Paweł, stojący gdzieś w rogu szatni, nie odzywa się w tej sprawie.